

Niniejszy dokument nie stanowi doręczenia w trybie art. 15 zzs⁹ ust. 2 ustawy COVID-19 (Dz.U.2021, poz. 1842)

Sygn. akt I ACa 781/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 listopada 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Paweł Rygiel (spr.)
Sędziowie:	SSA Sławomir Jamróg SSO (del.) Adam Sęk
Protokolant:	st. sekretarz sądowy Krzysztof Malinowski

po rozpoznaniu w dniu 3 listopada 2021 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa J. W. (1), małoletniego A. W., małoletniego H. W., małoletniego J. W. (2) i M. W. (1)

przeciwko (...) S.A. (...) (dawniej: (...) SA w W.)

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Nowym Sączu

z dnia 28 grudnia 2016 r., sygn. akt I C 383/15

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) pkt I.1. nadaje treść:

„oddala w całości powództwo J. W. (1)”;

b) w pkt III kwotę: „16.606 zł” obniża do kwoty: „16.249,71 zł (szesnaście tysięcy dwieście czterdzieści dziewięć 71/100 złotych)”;

c) eliminuje pkt V i w to miejsce wpisuje pkt V, pkt VI i pkt VII o następującej treści:

„V. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Nowym Sączu na rzecz adwokata M. P. kwotę 828 zł (sześć tysięcy siedemset pięćdziesiąt złotych), w tym podatek od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi J. W. (1) z urzędu w procesie”;

VI. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. (...) (dawniej: (...) SA W.) na rzecz powodów M. W. (1), A. W., H. W. i J. W. (2) kwoty po 828 zł (osiemset dwadzieścia osiem złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego z urzędu;

VII. zasądza na rzecz strony pozwanej (...) S.A. (...) (dawniej: (...) SA W.) od powodów M. W. (1), A. W., H. W. i J. W. (2) kwoty po 2.628 zł (dwa tysiące sześćset dwadzieścia osiem złotych) oraz od powoda J. W. (1) kwotę 3.456 zł (trzy tysiące czterysta Pięćdziesiąt sześć złotych) - tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego”;

2. oddala apelację strony pozwanej w pozostałej części;

3. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Nowym Sączu na rzecz adwokata M. P. kwotę 3.375 zł (trzy tysiące trzysta siedemdziesiąt pięć złotych), w tym podatek od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi J. W. (1) z urzędu w postępowaniu apelacyjnym i kasacyjnym;

4. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. (...) (dawniej: (...) SA W.) na rzecz powodów M. W. (1) i A. W. kwoty po 3.375 zł (trzy tysiące trzysta siedemdziesiąt pięć złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego z urzędu w postępowaniu apelacyjnym i kasacyjnym;

5. zasądza od powoda J. W. (1) na rzecz strony pozwanej (...) S.A. (...) (dawniej: (...) SA W.) kwotę 3.375 zł (trzy tysiące trzysta siedemdziesiąt pięć złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym i kasacyjnym.

SSA Sławomir Jamróg SSA Paweł Rygiel SSO (del.) Adam Sęk

sygn. akt I ACa 781/21

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 3 listopada 2021 r.

Powodowie domagali się zasądzenia od strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w W., tytułem zadośćuczynienia, na rzecz: 1/ M. W. (1) kwoty 240.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 29 stycznia 2015 roku do dnia zapłaty; 2/ J. W. (1) kwoty 250.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 29 stycznia 2015 roku do dnia zapłaty; 3/ małoletniego A. W. kwoty 230.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 29 stycznia 2015 roku do dnia zapłaty; 4/ małoletniego H. W. kwoty 220.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 4 maja 2015 roku do dnia zapłaty; 5/ małoletniego J. W. (2) kwoty 210.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 4 maja 2015 roku do dnia zapłaty. Zgłoszone roszczenia powodowie wywodzili ze zdarzenia, w wyniku którego śmierć poniósł ich syn i brat M. W. (2)

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od każdego z powodów na jej rzecz kosztów procesu.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy zasądził od strony pozwanej na rzecz: 1/ J. W. (1) kwotę 84.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 14 maja 2015 r. do dnia zapłaty; 2/ M. W. (1) kwotę 70.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 14 maja 2015 r. do dnia zapłaty; 3/ małoletniego A. W. kwotę 23.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 14 maja 2015 r. do dnia zapłaty; 4/ małoletniego H. W. kwotę 42.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 14 maja 2015 r. do dnia zapłaty; 5/ małoletniego J. W. (2) kwotę 49.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 2 listopada 2015 r. do dnia zapłaty, Dalej idące powództwo Sąd oddalił i rozliczył koszty procesu i koszty sądowe.

Sąd I instancji ustalił, że w dniu 14 czerwca 2014 r. powód J. W. (1) wykonywał ciągnikiem m-ki (...) prace związane ze ściąganiem kłód drewna, mierzących po około 13,8 m długości (średnicy około 0,40 m i 0,25m). Podczas tych prac przyszli do niego z domu, bez wiedzy matki M. W. (1), dwaj małoletni synowie – (...) M. i (...) A.. Powód kazał im iść w bezpiecznej odległości od ciągniętych kłód. W trakcie zjeżdżania ciągnika ze wzniesienia, idący za kłodami M. podbiegł

do przemieszczającej się kłody drewna i został przez nią uderzony, doznając poważnych obrażeń ciała. Małoletni M. został przewieziony karetką pogotowia do N., a następnie transportem lotniczym LPR w stanie ogólnie krytycznym do Szpitala (...) w P.. Czynności medyczne nie doprowadziły do przywrócenia funkcji życiowych i M. W. (2) zmarł.

Sąd ustalił, że małoletni sami przyszli do ojca do lasu w trakcie wykonywania przez niego pracy przy zrywce drewna - wyszli z domu bez zgody matki. O tym, że dzieci wyszły z domu M. W. (1) dowiedziała się dopiero później, w czasie jak starszy syn A. przybiegł do domu i poinformował ją, że M. coś się stało.

W związku ze zgonem małoletniego M. W. (2) przeprowadzono śledztwo w sprawie. W wydanej w toku postępowania przygotowawczego opinii Zakładu Medycyny Sądowej Collegium Medicum (...) w K. wskazano, że do zgonu małoletniego doszło w wyniku rozległych obrażeń narządów klatki piersiowej. Przeprowadzane badania przez Instytut Ekspertyz Sądowych w K. potwierdziły, że próbki krwi pobranej od J. W. (1) były wolne od alkoholu etylowego, jak również wykonane badania na obecność szerokiej grupy leków, które obniżają lub mogą obniżyć sprawność psychiczną kierowców dały wynik ujemny. Wykluczono również przyjęcie środków odurzających. Prawomocnym postanowieniem z dnia 11 września 2014 r. umorzono postępowanie w sprawie nieumyślnego spowodowania śmierci M. W. (2), z powodu braku podstaw do stwierdzenia, iż doszło do przestępstwa określonego w art. 155 k.k.

W chwili zdarzenia powodowie M. i J. W. (1) posiadali ubezpieczenie obowiązkowe rolników, a zakres ubezpieczenia OC rolników obejmował szkody związane z posiadaniem gospodarstwa rolnego przez osobę ubezpieczoną. Ciągnik, przy pomocy którego powód wykonywał prace nie posiadał ubezpieczenia OC pojazdów mechanicznych. Wykorzystywany był tylko do prac rolnych, nie jeździł po drogach.

Sąd poczynił dalej ustalenia dotyczące sytuacji życiowej rodziny powodów oraz każdego z nich, jak też skutków śmierci M. W. (2) dla życia powodów oraz stopnia przeżyć związanych ze śmiercią syna i brata. Wskazał, że powodowie tworzyli szczęśliwą rodzinę, każde z nich nie mogło pogodzić się z utratą wynikającą ze śmierci M., korzystania przez rodziców z pomocy psychologicznej.

Pismem z dnia 23 października 2014 r. M. W. (1), J. W. (1) i małoletni A. W. zgłosili szkodę do ubezpieczyciela z tytułu posiadanej polisy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej rolników, wraz z wezwaniem do zapłaty odszkodowania w kwotach po 250.000 zł dla każdego z nich. Przedmiotowe wezwanie zostało odebrane w dniu 27 października 2014 r. Ostatecznie, ubezpieczyciel pismem z dnia 22 stycznia 2015 r. poinformował powodów o niemożliwości zaspokojenia zgłoszonych roszczeń i poinformował o kolejnych brakach.

Pismem z dnia 31 marca 2015 r. przedstawiciele ustawowi małoletnich A. i H. W. zgłosili szkodę do ubezpieczyciela domagając się ich imieniem zadośćuczynienia w kwotach po 250.000 zł w terminie 30 dni od daty doręczenia wezwania.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy, odwołując się do treści art. 50 ust 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, uznał zgłoszone roszczenia za uprawnione co do zasady. Ocenił, że zdarzenie z dnia 14 czerwca 2014 r., będące źródłem szkody, miało miejsce podczas prac związanych z prowadzeniem gospodarstwa rolnego, tj. przy zwózce drewna na użytek tego gospodarstwa i należy je zakwalifikować jako mające związek z posiadaniem przez powodów gospodarstwa rolnego. Nie uwzględnił przy tym Sąd zarzutu pozwanego ubezpieczyciela, odwołującego się do treści art. 50 ust.2 cyt ustawy, że szkoda wyrządzona ruchem ciągnika rolniczego nie jest objęta ochroną w ramach ubezpieczenia OC rolników. Pozwany wskazywał bowiem, że z powołanego wyżej przepisu wynika, iż ubezpieczeniem OC rolnika objęte są wyłącznie szkody spowodowane ruchem pojazdów wolnobieżnych, z wyłączeniem ciągnika rolniczego,

Sąd I instancji wskazał, że zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego okoliczność, iż wyłączną przyczyną powstania szkody wskazanej w art. 435 i 436 k.c. jest zachowanie poszkodowanego, któremu z uwagi na wiek winy przypisać nie można, nie zwalnia od odpowiedzialności określonej w tych przepisach, uzasadnia jednak odpowiednie zmniejszenie odszkodowania na podstawie art. 362 k.c. Tym niemniej, pomimo tego, że zachowanie zmarłego M. W. (2) było

obiektywnie nieprawidłowe i stanowiło przyczynę wypadku, to jednak ze względu na wiek chłopca i stan jego świadomości, nie jest zasadne uwzględnienie zarzutu przyczynienia się przezeń do powstania szkody. W ocenie Sądu Okręgowego w sprawie znajduje natomiast zastosowanie art. 427 k.c. - charakter łączącej rodziców z dziećmi więzi domowej, wspólnoty gospodarczej oraz obowiązki rodziców co do zaspokajania potrzeb materialnych i wychowania dzieci, jak też zakres odpowiedzialności rodziców określony w art. 427 k.c., uzasadniają przyjęcie, że przyczynienie się rodziców do powstania szkody, która dotknęła ich małoletnie dzieci, jest równoznaczne w zakresie skutków określonych w art. 362 k.c. z przyczynieniem się samych poszkodowanych. Sąd nie znalazł podstaw do przypisania matce – powódce M. W. (1) winy w nadzorze. Winę taką ponosi - w 30% - ojciec J. W. (1), co musi skutkować obniżeniem przyznanych kwot zadośćuczynienia o 30%. Sąd podkreślił przy tym, że zachowanie powoda nie było wyłączną przyczyną szkody, którą spowodowało również nieszczęśliwe ułożenie się drewna na przewożonym terenie.

Sąd I instancji nie podzielił argumentacji strony pozwanej o braku legitymacji czynnej powoda J. W. (1) z uwagi na fakt, że jest sprawcą szkody. W ocenie Sądu powodowi nie można w definitywny sposób przypisać spowodowania wypadku, gdyż miał on charakter nieszczęśliwego zdarzenia, którego konsekwencji powód nie był w stanie przewidzieć. Jakkolwiek zatem powód J. W. (3) przyczynił się on do wypadku, to jednak nie był jego sprawcą,

Odwołując się do treści art. 446 § 4 k.c. i przesłanek określonych tym przepisem, Sąd Okręgowy uznał, iż odpowiedniki sumami zadośćuczynienia na rzecz powodów są kwoty:

- 1/ na rzecz J. W. (1) kwota 120.000 zł, którą należało obniżyć o 30 % przyczynienia do kwoty 84.000 zł,
- 2/ na rzecz M. W. (1) kwota 100.000 zł, stosownie obniżona o 30% do kwoty 70.000 zł,
- 3/ na rzecz małoletniego H. W. kwota 60.000 zł zadośćuczynienia, stosownie obniżona o 30% do kwoty 42.000 zł,
- 4/ na rzecz małoletniego J. W. (2) kwota 70.000 zł, stosownie obniżona o 30% do kwoty 49.000 zł,
- 5/ na rzecz małoletniego A. W. kwota 80.000 zł, stosownie obniżona o 30% do kwoty 56.000 zł.

Odsetki ustawowe od przyznanych kwot Sąd zasądził: na rzecz powodów J., M., H. i A. W. od dnia 14 maja 2015 r., tj. z dniem po upływie 14 dni od uprawomocnienia się postanowienia o umorzeniu śledztwa. Z kolei odsetki od zadośćuczynienia przyznanego małoletniemu J. W. (4) Sąd przyznał od dnia 2 listopada 2015 r., tj. 30 dni od daty doręczenia pozwu stronie pozwanej.

Od powyższego orzeczenia apelację wniosły obie strony, przy czym apelacja powodów została prawomocnie oddalona wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 21 grudnia 2017 r.

Z kolei strona pozwana, zaskarżając apelacją wyrok w części uwzględniającej powództwo, zarzuciła naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

- art. 50 ust. 1 i 2 w zw. z art. 2 pkt 34) ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych – zwanej dalej u.u.o. (Dz. U. z dnia 16 lipca 2003 r.) przez błędne przyjęcie, iż zakres obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej rolników obejmuje również szkody związane z ruchem ciągnika rolniczego;

- art. 50 u.u.o w zw. z art. 822 § 1 k.c. przez uznanie, iż zakresem obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej rolników objęte są również szkody wyrządzone przez rolnika samemu sobie.

Pozwany ubezpieczyciel zarzucił także błąd w ustaleniach faktycznych i błędne przyjęcie, że przy stosunkowym rozdzieleniu kosztów pozwany winien uiścić na rzecz Skarbu Państwa kwotę 16.606 zł, podczas gdy przy prawidłowym wyliczeniu i wzięciu pod uwagę, że pozwany wygrał sprawę w 73,1%, kwota przyznana od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa wynosić powinna 16.192,01 zł.

Apelujący zarzucił naruszenie przepisów prawa procesowego, tj.:

- art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego sprawy, polegającego na przyjęciu, iż w okolicznościach niniejszej sprawy pozwany ponosi odpowiedzialność za krzywdę powodów związaną ze śmiercią M. W. (2),

- art. 98 § 1 k.p.c. zw. z art. 100 k.p.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie i odstąpienie od zasądzenia od powodów na rzecz pozwanego należnej pozwanemu części kosztów zastępstwa procesowego, mimo, iż wygrał on sprawę w 73,1%

- art. 102 k.p.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie i odstąpienie od obciążenia powodów kosztami zastępstwa procesowego poniesionymi przez pozwanego, w sytuacji gdy w niniejszej sprawie nie zachodziły jakiegokolwiek szczególne okoliczności uzasadniające takie rozstrzygnięcie,

- art. 328 § 2 k.p.c. przez jego niezastosowanie i pominięcie w uzasadnieniu wyroku wyjaśnienia podstaw faktycznych, mających uzasadnić odstąpienie od obciążenia powodów kosztami zastępstwa procesowego poniesionymi przez pozwanego.

W konsekwencji podniesionych zarzutów pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od każdego z powodów na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych, ewentualnie - w razie stwierdzenia braku podstaw do oddalenia powództwa w całości - o 1/ zmianę zaskarżonego postanowienia w punkcie III przez nakazanie ściągnięcia od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Nowym Sączu kwoty 16.192,01 zł w miejsce kwoty 16.606 zł, 2/ zmianę zaskarżonego postanowienia w punkcie V przez zasądzenie od każdego z powodów na rzecz pozwanego kwoty 5.263,2 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, 3/ zasądzenie od każdego z powodów na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Powodowie wnieśli o oddalenie apelacji strony pozwanej i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Wyrokiem z dnia 21 grudnia 2017 r. Sąd Apelacyjny:

- oddalił apelację powodów (pkt 1 sentencji);

- w wyniku częściowego uwzględnienia apelacji strony pozwanej oraz zażalenia pełnomocnika powodów, zmienił zaskarżony wyrok w pkt III, IV i V w ten sposób, że:

a/ w pkt III kwotę: „16.606 zł” obniżył do kwoty: „16.249,71 zł

b/ pkt IV nadał treść: „przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Nowym Sączu na rzecz adwokata M. P. kwoty po 6.464,88 zł (sześć tysięcy czterysta sześćdziesiąt cztery 88/100 złote), w tym po 1.208,88 zł podatku od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej każdemu z powodów z urzędu w procesie;

c/ wyeliminował pkt V i w to miejsce wpisał pkt V i pkt VI o następującej treści:

„V. zasądza od strony pozwanej (...) SA W. na rzecz każdego z powodów kwoty po 828 zł (osiemset dwadzieścia osiem złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego z urzędu;

VI zasądza od każdego z powodów na rzecz strony pozwanej (...) SA W. kwoty po 2.628 zł (dwa tysiące sześćset dwadzieścia osiem złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego” (punkt 2 sentencji);

- oddalił apelację strony pozwanej w pozostałym zakresie (pkt 3);

- oddalił zażalenie pełnomocnika powodów w pozostałym zakresie (pkt 4);

- rozliczył koszty procesu i koszty sądowe (pkt 5-8 sentencji).

Sąd odwoławczy podzielił ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji oraz wyrażoną przez ten Sąd ocenę prawną, uznając apelację strony pozwanej za uzasadnioną tylko częściowo, w zakresie rozliczenia kosztów procesu.

Na skutek skargi kasacyjnej pozwanego Ubezpieczyciela, Sąd Najwyższy, wyrokiem z dnia 16 lutego 2021 r., uchylił wyżej opisany wyrok Sądu Apelacyjnego w zaskarżonym zakresie, tj. w części oddalającej apelację pozwanego co do żądań J. W. (1), M. W. (1) oraz A. W. i związanych z nimi kosztów postępowania i w tym zakresie sprawę przekazał Sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy w rozważaniach prawnych – po pierwsze – przesądził, że akcesoryjność odpowiedzialności ubezpieczyciela (wyrażona w art. 822 k.c.) oznacza, że ubezpieczyciel jest zobowiązany do odszkodowania za szkodę wyrządzoną w związku z posiadaniem przez rolnika gospodarstwa rolnego tylko o tyle, o ile osoba wskazana w art. 50 ust.1 u.u.o. ponosi odpowiedzialność za szkodę. Tymczasem z uzasadnień orzeczeń sądów Okręgowego i Apelacyjnego nie wynika, kto i na jakiej podstawie odpowiada odszkodowawczo za śmierć M. W. (2) w sytuacji, gdy akcesoryjny charakter odpowiedzialności ubezpieczyciela nakazuje stanowcze rozstrzygnięcie przedmiotowej kwestii. W tym stanie rzeczy nie jest możliwa ocena prawidłowości zastosowania w sprawie przepisów prawa materialnego.

Przedmiotowa kwestia jest przy tym istotna dla określenia kręgu osób uprawnionych do żądania zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej. Odpowiedzialność ubezpieczyciela OC rolników jest bowiem wykluczona w odniesieniu do szkody wyrządzonej samemu sobie.

Po drugie, Sąd Najwyższy, dokonując analizy art. 50 ust. 1 i 2, art. 2 pkt 10 u.u.o. oraz art. 2 pkt 34 ustawy prawo o ruchu drogowym, wyraził pogląd, że zakres ubezpieczenia OC rolników nie obejmuje – co do zasady – szkód powstałych w związku z ruchem ciągników rolniczych. W szczególności brak jest podstaw do przyjęcia powielania ochrony ubezpieczeniowej (przez obowiązkowe ubezpieczenie rolnicze oraz ubezpieczenie posiadaczy pojazdów mechanicznych) w odniesieniu do szkód związanych z ruchem ciągników rolniczych. W rezultacie, w zakresie, w jakim odpowiedzialność za szkody związane z ruchem ciągnika rolniczego podlega obowiązkowemu ubezpieczeniu OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, nie jest objęta obowiązkowym ubezpieczeniem OC rolników.

Niezależnie jednak od powyższego poglądu, Sąd Najwyższy wskazał, że odpowiedzialność z ubezpieczenia OC rolników możliwa jest wyłącznie w odniesieniu do szkód, które nie mieszczą się w zakresie ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, a pozostają w związku z posiadaniem gospodarstwa rolnego. W związku z tym Sąd odwołał się do treści art. 23 ust.2 i art. 29 ust.1 pkt 1 i 4 w zw. z art. 2 ust.1 pkt 14a u.u.o., z których wynika, iż w odniesieniu do ciągników rolniczych, które nie zostały zarejestrowane (dopuszczone do ruchu – art. 71 ust.1 ustawy prawo o ruchu drogowym), obowiązek zawarcia umowy ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych związany jest z jego „prowadzeniem do ruchu”, a więc wprowadzeniem na drogę rozumianą zgodnie z art. 2 pkt 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym. O ile zatem ciągnik nie musiał i nie był objęty ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, to szkody wyrządzone w związku z jego ruchem, jeżeli pozostawały również w związku z posiadaniem przez rolnika gospodarstwa rolnego, mogą być objęte ubezpieczeniem OC rolników.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

W pierwszej kolejności odnotować należy, że w sprawie prawomocnie oddalono apelację powodów, a z uwagi na zakres zaskarżenia wyroku Sądu Apelacyjnego kasacją strony pozwanej, prawomocnie oddalono apelację pozwanego w stosunku do powodów H. W. i J. W. (2). Tym samym aktualnie przedmiotem rozpoznania była jedynie apelacja pozwanego ubezpieczyciela od wyroku uwzględniającego roszczenia powodów: J. W. (1), M. W. (1) i A. W..

Po drugie, stosownie do treści art. 398²⁰ k.p.c., Sąd, któremu sprawa została przekazana na skutek uwzględnienia skargi kasacyjnej, związany jest wykładnią prawa dokonaną w tej sprawie przez Sąd Najwyższy. Pojęcie „wykładni prawa” winno być przy tym rozumiane wąsko, jako ustalenie znaczenia przepisów prawa (tak SN w wyroku z dnia 23 października 2002 r., II CKN 860/00, lex nr 75274). Sąd może odstąpić od zawartej w orzeczeniu Sądu Najwyższego wykładni jedynie wówczas, gdy stan faktyczny sprawy w wyniku ponownego jej rozpoznania uległ tak zasadniczej

zmianie, że do nowo ustalonego stanu faktycznego należy zastosować przepisy prawa odmienne od wyjaśnionych przez Sąd Najwyższy (tak SN w wyroku z 9 lipca 1998 r., I PKN 226/98, OSNP z 1999 r., nr 15, poz.486). Nadto przyjąć należy, że w związku z zajęciem przez Sąd Najwyższy określonego stanowiska prawnego, może zachodzić potrzeba i dopuszczalne jest powołanie nowych dowodów i faktów, w szczególności w sytuacji, gdy brak powołania i dowodzenia oznaczonych okoliczności faktycznych wynikał z odmiennej koncepcji, przyjętej w uchylonym orzeczeniu (por. uchwała SN z 19 kwietnia 2007 r., III CZP 162/06, OSNC z 2008 r., nr.5, poz.47).

W związku z powyższym odnotować należy, że wobec wyrażonego w niniejszej sprawie przez Sąd Najwyższy poglądu prawnego, w toku ponownego rozpoznania sprawy, nie doszło do zmiany podstawy faktycznej wyrokowania. W szczególności, żadna ze stron postępowania nie zgłosiła – z uwagi na dokonaną przez Sąd Najwyższy wykładnię przepisów prawa materialnego – wniosków dowodowych mających wykazać istnienie nowych okoliczności faktycznych bądź też odmiennych od dotychczas w sprawie ustalonych.

To wszystko w sytuacji, w której zarzuty apelacyjne pozwanego Ubezpieczyciela skierowane przeciwko podstawie faktycznej są bezzasadne. W rzeczywistości zakwestionowanie przez stronę pozwaną sposobu zastosowania art. 233 § 1 k.p.c. nie odnosi się do sfery faktycznej wyroku, lecz dokonanej oceny prawnej. Apelujący nie wskazuje bowiem faktów, które zostały błędnie ustalone bądź pominięte, jak też treści dowodowych, które winny prowadzić do dokonania odmiennych ustaleń, ograniczając się do postawienia tezy, że okoliczności faktyczne sprawy decydują o braku odpowiedzialności Ubezpieczyciela za krzywdę powodów.

Zważyć przy tym należy, że zasadnicza część ustaleń faktycznych w sprawie nie jest sporna. Dotyczy to przede wszystkim okoliczności samego zdarzenia, z którego wynika szkoda, jak też sytuacji życiowej powodów oraz skutków wynikających ze śmierci małoletniego M. W. (2). Apelujący pozwany nie kwestionuje też ustalenia, iż sporny ciągnik rolniczy służył wyłącznie do prac w gospodarstwie rolnym i nie poruszał się po drogach publicznych. Fakt ten wprost wynika z zeznań powodów M. W. (1) i J. W. (1) (k. 181). W sprawie nie ujawniono jakiegokolwiek dowodu, którego treść podważałaby przedmiotowe ustalenie bądź wskazywała na odmienne okoliczności. Nie ujawniono także okoliczności wskazujących na to, że przedmiotowy ciągnik był ubezpieczony w ramach ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych. Przeciwnie, z akt postępowania przygotowawczego wynikają okoliczności świadczące o braku przedmiotowego ubezpieczenia – z protokołu oględzin pojazdu wynika, że ciągnik nie posiadał tablic rejestracyjnych (k.2), a z zeznań J. W. (1) złożonych w postępowaniu karnym wynika, że pojazd nie był zarejestrowany i nie posiadał ubezpieczenia (k.16). W tym stanie rzeczy zasadne jest ustalenie, że ciągnik rolniczy powodów nie był ubezpieczony w ramach obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych.

W konsekwencji ustalenia dokonane w pierwszej instancji Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne.

W tym stanie rzeczy, apelacja strony pozwanej jest uzasadniona tylko w części dotyczącej powoda J. W. (1).

W pierwszej kolejności wskazać należy, że podstawę odpowiedzialności strony pozwanej za szkodę powodów stanowi art. 50 ust.1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (u.u.o). Jakkolwiek Sąd Najwyższy przesądził, że zakres ubezpieczenia OC rolników nie obejmuje - co do zasady - szkód powstałych w związku z ruchem ciągników rolniczych, to jednak stan taki, w świetle treści art. 23 ust. 2 i art. 29 ust. 1 pkt 1 i 4 w związku z art. 2 ust. 1 pkt 14a u.u.o. oraz art. 71 ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym, nie obejmuje przypadków, w których nie powstał obowiązek ubezpieczenia ciągnika w ramach ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, a dodatkowo, szkoda powstała w związku z posiadaniem przez rolnika gospodarstwa rolnego. Okoliczności takie zachodzą w niniejszej sprawie. Sporny ciągnik rolniczy nie był ubezpieczony, nie został zarejestrowany, służył wyłącznie do prac w gospodarstwie rolnym, nie poruszał się po drogach publicznych. W sprawie nie wykazano także, że ciągnik ten był „wprowadzony do ruchu”, a więc wprowadzony na drogę rozumianą zgodnie z art. 2 pkt 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym.

Skoro zatem nie podlegał on obowiązkowemu ubezpieczeniu OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, to brak jest przeszkód dla zastosowania w sprawie, jako podstawy odpowiedzialności strony pozwanej, art. 50 ust.1 u.u.o. W

sprawie nie budzi bowiem także wątpliwości ocena, że szkoda wynikła ze zdarzenia z dnia 14 czerwca 2014 r., wynikała z ruchu przedmiotowego ciągnika rolniczego, pozostaje w związku z posiadaniem przez ubezpieczonych powodów M. i J. W. (1) gospodarstwa rolnego. Z mocy powołanego wyżej art. 50 ust.1 przysługuje bowiem odszkodowanie za szkodę wyrządzoną „w związku z posiadaniem” przez rolnika gospodarstwa rolnego. Związek ten obejmuje nie tylko skutki związane z prowadzeniem gospodarstwa, lecz także z poszczególnymi składnikami gospodarstwa rolnego (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 stycznia 2017 r., V CSK 163/16, lex nr 2278326). W świetle dokonanych ustaleń faktycznych zasadne jest zatem wskazanie, że przedmiotowy ciągnik stanowił składnik gospodarstwa rolnego powodów, jak też samo zdarzenie pozostawało w związku z prowadzeniem tego gospodarstwa.

Zgodnie z art. 50 ust.1 u.u.o., z ubezpieczenia OC rolników przysługuje odszkodowanie, jeżeli rolnik, osoba pozostająca z nim we wspólnym gospodarstwie domowym lub osoba pracująca w jego gospodarstwie rolnym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z posiadaniem przez rolnika tego gospodarstwa rolnego szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia. Jak trafnie wskazał Sąd Najwyższy, z przedmiotowego przepisu oraz z art. 822 k.c. wynika, że odpowiedzialność ubezpieczyciela ma charakter akcesoryjny – ubezpieczyciel staje się zobowiązany do naprawienia szkody tylko wówczas, gdy jedna z osób wskazanych cyt. wyżej art. 50 ust.1 jest zobowiązana do odszkodowania za szkodę w związku z posiadaniem gospodarstwa rolnego.

Okoliczności, w jakich doszło do zdarzenia, w wyniku którego śmierć poniósł małoletni M. W. (2) nie są sporne – małoletni wraz z bratem A. wyszedł z domu bez wiedzy i zgody matki by pójść do lasu, do pracującego tam ojca; po przyjsciu do lasu ojciec ich spostrzegł i kazał synom iść za traktorem ciągnącym kłody w bezpiecznej odległości; w którymś momencie małoletni M. podbiegł za ciągnikiem, a kłoda na nierówności podskoczyła, uderzyła i przygniotła dziecko.

W tym stanie faktycznym ojciec dziecka - powód J. W. (1) ponosi odpowiedzialność za zdarzenie z mocy art. 427 k.c. Zgodnie z tym przepisem, kto z mocy ustawy lub umowy jest zobowiązany do nadzoru nad osobą, której z powodu wieku albo stanu psychicznego lub cielesnego winy poczytać nie można, ten obowiązany jest do naprawienia szkody wyrządzonej przez tę osobę, chyba że uczynił zadość obowiązkowi nadzoru albo że szkoda byłaby powstała także przy starannym wykonywaniu nadzoru. Z powołanych wyżej okoliczności faktycznych w oczywisty sposób wynika, że ojciec, z chwilą z którą zauważył dzieci w lesie i wydał im polecenia, objął nadzór nad nimi. Z faktu, iż nadzór ten został przez niego przejęty, brak jest podstaw do przypisania winy w nadzorze powódce M. W. (1) – w chwili, w której doszło do feralnego zdarzenia chłopcy znajdowali się pod nadzorem ojca.

Wskazać należy, że art. 427 k.c. wprowadza domniemanie winy w nadzorze osoby zobowiązanej do nadzoru oraz domniemanie związku przyczynowego między wyrządzeniem szkody przez osobę poddaną pieczy a wadliwym wykonywaniem nadzoru. Jakkolwiek domniemanie to jest wzruszalne, to jednak zaoferowany w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia, iż zostało ono obalone.

Zachowanie osoby nadzorującej i zakres nadzoru musi być oceniany w okolicznościach konkretnej sprawy. Przesłanki te zależne są od konkretnych danych odnoszących się do rodzaju stosunku uzasadniającego obowiązek nadzoru, właściwości osoby podlegającej nadzorowi, stopnia zagrożenia, jaki stwarza osoba poddana nadzorowi dla osób trzecich, faktycznych możliwości wykonywania nadzoru itp. Wskazać zatem należy, że z art. 95 § 1 k.r.o. regulującego władzę rodzicielską wynika, iż władza ta obejmuje m.in. obowiązek i prawo rodziców do wykonywania pieczy nad osobą i majątkiem dziecka i powinna być wykonywana tak, jak tego wymaga dobro dziecka i interes społeczny. W oczywisty sposób obowiązkiem rodzica jest zapewnienie dziecku bezpieczeństwa, w tym wpływanie na sposób jego zachowania poprzez stosowanie odpowiednich pouczeń, zaleceń, zakazów i nakazów. Co istotne, ocena postępowania rodzica musi być dokonywana w okolicznościach konkretnego wypadku, które decydują o klasyfikowaniu zachowania jako właściwego/niewłaściwego w sytuacji, gdy nie stosowano w/w środków, albo jeżeli stosowanie tych środków okazało się niewystarczające. Jak podkreślił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 2 grudnia 1982 r. (IV CR 484/82, OSPiKA z 1984 r., z.1, poz.4), na rodzicach spoczywa ciężar obowiązku ochrony osób trzecich w zakresie ustanowionym w art.

427, a także ochrona samych małoletnich dzieci przed groźącymi im niebezpieczeństwami i szkodami, których z racji wieku nie są one w stanie dostrzegać i unikać.

Zważyć zatem należy, że J. W. (1) wykonywał prace niebezpieczne, zagrażające osobom trzecim, w trudnych warunkach leśnych, na nierównościach. Nie wymaga wiedzy specjalnej stwierdzenie, iż wykonywanie prac leśnych związanych ze „zwózką drewna”, na nierównościach, polegająca na ciągnięciu dużych i ciężkich kłód drewna, zagraża osobom postronnym. Przy tego rodzaju pracach osobom znajdującym się w bezpośredniej bliskości zwożonych kłód grozi niebezpieczeństwo związane z możliwym uderzeniem czy przygnieceniem przez drzewo. W tych warunkach za oczywiście niewystarczające w ramach sprawowanego nadzoru nad dziećmi należy uznać wydanie polecenia ograniczającego się do nakazania synom by szli za traktorem w bezpiecznej odległości, przy jednoczesnym kontynuowaniu wykonywanych robót. Uwzględniając wiek dzieci (M. liczył (...) lat), motywację udania się przez chłopców do lasu (traktowanie prac ojca jako atrakcyjnych, chęć przewiezienia ciągnikiem) oraz związane z tym emocje małoletnich, usprawiedliwione jest wymaganie – w świetle przeciętnych miar – stawiane osobie sprawującej nadzór, zapewnienia opieki wykluczającej (bądź czyniącej w niskim stopniu prawdopodobnej) możliwość zaistnienia wypadku polegającego na uderzeniu (przygnieceniu) dziecka przez kłodę. W tej sytuacji obowiązkiem rodzica było zapewnienie, by dzieci nie znajdowały się w bezpośredniej bliskości wykonywanych prac - przy uwzględnieniu nieprzewidywalności zachowania chłopców w tym wieku, czy też braku możliwości wymagania od nich dostatecznego rozeznania co do stopnia zagrożenia wynikającego w charakteru przedmiotowych prac. Rzeczą ojca było zatem podjęcie działań skutecznych (odprowadzenie dzieci do domu, zaprzestanie wykonywania prac itp.).

Nie sposób przyjąć w ślad za Sądem I instancji, że o braku odpowiedzialności J. W. (1) za zaistniały wypadek przesądza sposób zakończenia postępowania przygotowawczego. Jak podkreślił Sąd Najwyższy, wąski zakres art. 11 k.p.c. decyduje, że fakt umorzenia postępowania karnego nie wyklucza przyjęcia przedmiotowej odpowiedzialności.

Wreszcie, nie sposób uznać, że wadliwe wykonywanie nadzoru było jedynie współprzyczyną szkody. Prawidłowe wykonywanie pieczy nad małoletnimi dziećmi, dążenie do zapewnienia im bezpieczeństwa, wykluczyłoby (a co najmniej czyniłoby w niskim stopniu prawdopodobnym) zaistnienia zdarzenia, w wyniku którego śmierć poniósł małoletni M..

Niezależnie od powyższego, zasadne jest także przypisanie odpowiedzialności J. W. (1) na podstawie art. 415 k.c. Przedmiotowy przepis zakłada zawinione zachowanie się sprawcy, powstanie szkody oraz istnienie związku przyczynowego pomiędzy szkodą a zachowaniem się sprawcy. Przesłanką odpowiedzialności na podstawie przepisu art. 415 k.c. jest w pierwszej kolejności bezprawność działania lub zaniechania sprawcy, rozumiana jako naruszenie przepisów prawa lub zasad współżycia społecznego. Chodzi przy tym o naruszenie norm powszechnie obowiązujących, jako reguł postępowania wyznaczonych przez nakazy i zakazy wynikające z norm prawa pozytywnego. Nadto winę można przypisać podmiotowi prawa wtedy, kiedy istnieją podstawy do negatywnej oceny jego zachowania z punktu widzenia obu tych elementów (tzw. zarzucalność postępowania).

W niniejszej sprawie spełnione zostały wymienione powyżej przesłanki. Podstawowym obowiązkiem rolnika jest zapewnienie wszystkim osobom, które wykonują czynności związane z prowadzeniem należącego do niego gospodarstwa bądź są poddane zdarzeniom wynikającym z ruchem tego gospodarstwa, maksymalnego bezpieczeństwa. Rolnik jest więc zobowiązany tak zorganizować pracę, ażeby osoby, które mu pomagają bądź osoby postronne nie były narażone na niebezpieczeństwo wyrządzenia im szkody.

Zważyć zatem należy, że tożsame do przedstawionych wyżej okoliczności decydują o przypisaniu J. W. (1) odpowiedzialności na podstawie art. 415 k.c. Wykonując niebezpieczne prace ciągnikiem rolnym, jego obowiązkiem było reagowanie na powstanie realnego zagrożenia dla każdej osoby, która znalazła się w bezpośredniej bliskości wykonywanych robót, a takim zagrożeniem było pozostawianie dzieci w odległości narażającej ich na oddziaływanie ciągniętych przez ciągnik kłód drewna.

W tym stanie rzeczy apelacja pozwanego Ubezpieczyciela jest uzasadniona w tej części, w której kwestionuje zasądzenie świadczenia z tytułu zadośćuczynienia na rzecz powoda J. W. (1). Jak zasadnie bowiem wskazał Sąd

Najwyższy, odpowiedzialność ubezpieczyciela OC rolników jest wykluczona w odniesieniu do szkody wyrządzonej samemu sobie, niezależnie czy chodzi o szkodę na mieniu czy szkodę na osobie. Skoro zatem J. W. (1) ponosi odpowiedzialność za zdarzenie, z którego wynika szkoda (śmierć małoletniego syna), to nie jest on uprawniony do żądania zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej. W tym zakresie zatem, w uwzględnieniu apelacji strony pozwanej, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., zaskarżony wyrok podlegał zmianie poprzez oddalenie powództwa J. W. (1).

W pozostałej części apelacja pozwanego nie jest zasadna. W zakresie roszczeń pozostałych powodów spełnione bowiem zostały przesłanki określone art. 50 ust.1 u.u.o.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c. i art. 386 § 1 k.p.c., orzekł jak w sentencji, modyfikując jednocześnie rozstrzygnięcie o kosztach procesu i kosztach sądowych – stosownie do stopnia odpowiedzialności każdej ze stron za wynik postępowania (art. 100 k.p.c.).

O kosztach postępowania apelacyjnego i kasacyjnego Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. I tak Sąd rozliczył koszty zastępstwa procesowego pomiędzy każdym z powodów a stroną pozwaną, przy przyjęciu, iż co prawda po stronie powodów zachodziło współuczestnictwo formalne, to jednak stopień podobieństwa roszczeń powodów skutkuje obniżeniem wynagrodzenia należnego pełnomocnikom o połowę. W sytuacji zatem, gdy łącznie koszty wynagrodzenia pełnomocnika za postępowanie apelacyjne i kasacyjne winny wynosić 6.750 zł (kwoty 4.050 zł i 2.700 zł), to zwrotowi podlega kwota 3.375 zł. W rezultacie zasądzono w/w kwotę od strony pozwanej na rzecz powodów M. W. (1) i A. W. oraz od powoda J. W. (1) na rzecz strony pozwanej. Wreszcie, taką samą kwotę przyznano pełnomocnikowi z urzędu ustanowionemu dla powoda J. W. (1).

SSA Sławomir Jamróg SSA Paweł Rygiel SSO Adam Sęk